

J. S.

Posiedzenia Rady Naukowej Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 10/4, 666-667

1965

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



gu najbliższych lat — przy stałym wykonywaniu swych normalnych obowiązków gromadzenia, opracowywania i udostępniania akt — podejmą badania i skoncentrują wysiłki w celu rozwiązania pewnych najbardziej aktualnych grup problemów metodologicznych i praktycznych.

W tym duchu Archiwum Akademii Nauk ZSRR zobowiązało się wypracować podstawowe zasady gromadzenia materiałów naukowych powstających w toku pracy akademickich placówek naukowych. Archiwum Bułgarskiej Akademii Nauk zajmie się opracowaniem zasad organizowania tematycznych katalogów materiałów, przechowywanych w archiwach akademickich, z myślą o umożliwieniu przyszłego zastosowania środków szybkiej informacji. Archiwum Niemieckiej Akademii Nauk podjęło się dalszej pracy nad metodami gromadzenia materiałów archiwalnych pochodzenia kancelaryjnego. Archiwum PAN wzięło na siebie zadanie sformułowania wytycznych w zakresie zasad techniczno-archiwalnego opracowania szczególnych typów materiałów, wchodzących z reguły w skład spuścizn po uczonych.

Opracowanie wyliczonych tematów powinno być w zasadzie zakończone w ciągu kilku lat najbliższych, z tym, że Archiwum AN ZSRR zakłada, iż badania nad przyjętym przez siebie kręgiem zagadnień zakończy w 1968 r. Przed praktycznym zastosowaniem odpowiednich ustaleń zostaną one przedyskutowane na następnym spotkaniu przedstawicieli archiwów akademickich, które, jak się przewiduje, powinno odbyć się w ZSRR w 1968 r.

Niezależnie od ustaleń tematycznych przyjęto zasadę organizowania stażów roboczych pracowników archiwów na zasadach wymiennych. W rezolucji końcowej zwrócono uwagę na konieczność rozszerzenia planów współpracy na archiwa akademii nauk krajów socjalistycznych nie reprezentowane na spotkaniu.

Wnioski konferencji ujęte w rezolucji końcowej zostały przedstawione władzom odpowiednich akademii nauk, które zaakceptowały je w oficjalnych uchwałach i potwierdzeniach¹. Stwarzają one nową platformę porozumienia i współpracy placówek naukowych, których powołaniem jest organizowanie bazy źródłowej do badań nad dziejami nauki w krajach obozu socjalistycznego, a w szczególności do badań w zakresie historii i organizacji akademickich instytucji macierzystych, z całą złożoną i rozgałęzioną ich problematyką.

Z. K.

PROF. HENRYK BARYCZ CZŁONKIEM MIĘDZYKRAJOWEJ AKADEMII HISTORII NAUKI

Polska uzyskała jeszcze jedno miejsce w Międzynarodowej Akademii Historii Nauki. W lecie 1965 r. Akademia bowiem powołała na członka korespondenta prof. dra Henryka Barycza, kierownika Katedry Historii Nauki i Oświaty Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz kierownika Zespołu Odrodzenia Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN.

POSIEDZENIA RADY NAUKOWEJ ZAKŁADU HISTORII NAUKI I TECHNIKI PAN

W dniach 6 kwietnia oraz 1 czerwca 1965 r. odbyły się posiedzenia Rady Naukowej Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN. Pierwsze z nich poświęcone było

¹ Por. np. protokół posiedzenia Sekretariatu Naukowego PAN w dniu 12 października 1965 r., pkt. 2.

sprawom personalnym związanym z odnowieniem umów o pracę z pomocniczymi pracownikami naukowymi Zakładu; drugie — pracom przygotowawczym do XI Międzynarodowego Kongresu Historii Nauki.

J. S.

POSIEDZENIA NAUKOWE
DZIAŁU HISTORII NAUK SPOŁECZNYCH ZAKŁADU HISTORII NAUKI
I TECHNIKI PAN

I

O niektórych tendencjach metodologiczno-filozoficznych w nauce polskiej na początku XV wieku — mówił mgr Jerzy Rebeta na posiedzeniu naukowym Zespołu Historii Metodologii, które pod przewodnictwem kierownika Zespołu, prof. Pawła Rybickiego, odbyło się 27 kwietnia 1965 r. w Krakowie.

Twórcze rozważania metodologiczne przedstawiciele krakowskiego środowiska naukowego na początku XV w. dotyczyły głównie dyscyplin zajmujących się problematyką praktyczną: etyczną, społeczną, prawną, gospodarczą, polityczną. Na taki kierunek rozważań wpłynęły, zdaniem referenta, aktualne potrzeby państwa i kościoła, kształtujące wówczas profil całej uczelni, a zarazem żywe dziedzictwo myśli filozoficznej i naukowej XIV w. Za myślicielami XIV w. mistrzowie krakowscy w XV w. podważają i kwestionują typową dla klasycznej scholastyki XIII w. hierarchię nauk z teologią i metafizyką na czele; podporządkowane im dotychczas poszczególne nauki są traktowane coraz bardziej autonomicznie.

Mgr Rebeta szczególnie szeroko rozwinął pogląd, że decydującą rolę w podniesieniu rangi dyscyplin rozpatrujących problematykę praktyczną odegrał istotny w środowisku krakowskim nurt praktycyzmu i swoście pojęty utilitaryzm. Właśnie dlatego niektórzy mistrzowie wyżej stawiali etykę niż metafizykę, cnoty moralne niż intelektualne, przydatność społeczną prawnika niż teologa. Wyraźnie zarysowało się także ich duże zrozumienie wagi faktów empirycznych, doświadczenia (*experientia*); często odwoływali się do nich, weryfikując prawdziwość i użyteczność poglądów czy twierdzeń.

II

Docent dr Jan Dihm¹ 27 kwietnia 1965 r. w Krakowie wygłosił referat *Recenzja Joachima Lelewela „Śpiewów historycznych” J. U. Niemcewicza*; referat otworzył posiedzenie Zespołu Oświecenia pod przewodnictwem jego kierownika, prof. Kazimierza Opałka.

Doc. Dihm scharakteryzował, jako sztuczne i niesłuszne, powiązanie, które z biegiem czasu ściśle połączyło popularne dzieło U. J. Niemcewicza *Śpiewy historyczne* z recenzją J. Lelewela o nim, drukowaną potem zwyczajowo w różnych edycjach *Śpiewów*. Optymistyczne, krzepiące ducha spojrzenie na przeszłość narodową cechujące *Śpiewy* kontrastowało z przepojonymi pesymizmem uwagami recenzyjnymi. Doceniając krytyczną wymowę osądu Lelewela, nie można oczywiście traktować wybitnego historyka jako zwolennika poglądu o zupełnym braku wartości dzieła Niemcewicza. Leleweł czuł się jednak dotknięty nieuwzględnieniem jego uwag w dalszych wydaniach *Śpiewów*, do czego zresztą przyczyniły się m. in. względy obiektywne, np. trudności z cenzurą.

W dyskusji dr S. Grzybowski zwrócił uwagę na ciekawą zbieżność tendencji

¹ Docent dr Jan Dihm zmarł w październiku 1965 r. Wkrótce „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” zamieści o nim wspomnienie.